

# Normy CO2 dla ciężarówek ustalone

Utworzono: środa, 20, luty 2019 11:44 Ilona Hałucha

---



Producenci europejskich samochodów ciężarowych będą musieli zmniejszyć emisję CO<sub>2</sub> sprzedawanych pojazdów niemal o jedną trzecią do roku 2030. To najważniejszy rezultat zakończonego etapu negocjacji dotyczących pierwszych w historii Unii norm emisji CO<sub>2</sub> pojazdów ciężarowych.

Celem nowych przepisów jest wsparcie działań na rzecz klimatu i ochrony środowiska. Dlatego wyznaczono wysokość udziału w sprzedaży ciężarówek zero i niskoemisyjnych oraz cel redukcji emisji. Regulacje zostaną poddane przeglądowi w 2022 roku i będą wymagały korekty, by wypełnić ustalenia porozumienia paryskiego – oceniają organizacje pozarządowe skupione w federacji „Transport & Environment” (T&E).

## *Ciężarówki na drodze do mniejszych emisji*

Od 2025 roku nowe samochody ciężarowe będą musiały emitować o 15% mniej CO<sub>2</sub> w porównaniu do emisji z roku 2019. Mniejsze emisje, to również mniejsze wydatki na paliwo. To ponad 20 tys. euro oszczędności dla jednego pojazdu w ciągu pierwszych pięciu lat. Od 2030 roku nowe ciężarówki muszą emitować o 30% mniej CO<sub>2</sub>, co zapewni zmniejszenie wydatków na paliwo o niemal 60 tys. euro w czasie pięciu lat. Cel redukcji emisji wyznaczony na rok 2030 zostanie poddany przeglądowi w 2022 roku.

- Nowe normy emisji CO<sub>2</sub> dla samochodów ciężarowych to doskonała wiadomość dla firm i środowiska - mówił Stef Cornelis, specjalista ds emisji z transportu ciężkiego w T&E. - Po 20 latach niewielkich postępów w zakresie oszczędności paliwa, producenci samochodów ciężarowych muszą teraz zacząć oferować dostępne cenowo, niskoemisyjne samochody ciężarowe, umożliwiające znaczące oszczędności paliwa dla europejskiego przemysłu transportowego. Ale to dopiero początek - standardy muszą zostać wzmocnione w trakcie przeglądu regulacji w 2022 r.

# Normy CO2 dla ciężarówek ustalone

Utworzono: środa, 20, luty 2019 11:44 Ilona Hałucha

---

## *„Superkredyty” - kreatywna księgowość?*

Do 2025 r. producenci samochodów ciężarowych będą mogli korzystać z mechanizmu „superkredytów”, w którym sprzedaż bezemisyjnych ciężarówek będzie wliczona wielokrotnie w rozliczaniu redukcji emisji CO<sub>2</sub>.

- Pomimo ogólnie pozytywnego wydźwięku, regulacje budzą pewne zastrzeżenia. Szczególnie dotyczy to mechanizmu tak zwanych „superkredytów”, który teoretycznie ma promować pojazdy zeroemisyjne, a w praktyce doprowadzi do zmniejszenia realnej sprzedaży ze względu na ich wielokrotne naliczanie do redukcji emisji – podkreśla Piotr Skubisz z Instytutu Spraw Obywatelskich.

Wskutek presji Parlamentu europejskiego odejście od supekredytów nastąpi w 2025 roku, na rzecz niewiążącego celu sprzedaży. Producenci, którzy przekroczą 2% próg sprzedaży nowych pojazdów elektrycznych i wodorowych, zostaną nagrodzeni mniej wymagającym celem redukcji emisji CO<sub>2</sub>. Regulacja ta pozwala również na zwiększenie ciężaru zeroemisyjnych ciężarówek. Obecnie ciężarówki z silnikami diesla odpowiadają za prawie 20% zanieczyszczeń powietrza w miastach takich jak Berlin i Londyn.

## *Dobry klimat dla klimatu*

Samochody ciężarowe w Europie mają 5% udziału w ruchu drogowym, a odpowiadają za 22% emisji z transportu drogowego. Duże firmy, w tym IKEA, Unilever, Carrefour i Nestlé, a także przedsiębiorstwa logistyczne oraz przewoźnicy, apelowały o wyznaczenie norm dla emisji CO<sub>2</sub> i obowiązku sprzedaży pojazdów zeroemisyjnych, co pomogłoby im w realizacji celów związanych z ochroną klimatu i zmniejszeniem zużycia paliwa.

Regulacje wymagają jeszcze formalnego zatwierdzenia przez ministrów krajów członkowskich i europarlamentarzystów na sesji plenarnej.

Źródło: INSPRO